

Sygn. akt VIII Gz 107/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Jamiolkowska

SO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. M. i M. B.**

przeciwko **Fundacji „(..)w B.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej od postanowienia Sądu Rejonowego Sądu Gospodarczego w Bydgoszczyz dnia 29 lipca 2013 r., sygn. akt XV GNc 4048/13

postanawia:

1. oddalić zażalenie
2. zasądzić od pozwanego na rzecz powodów kwotę 900 zł. (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy odrzucił sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty z dnia 24 czerwca 2013 r. na podstawie art. 504 § 1 kpc. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że odpis nakazu doręczono pozwanej w dniu 28 czerwca 2013 r., zatem dwutygodniowy termin do jego zaskarżenia upłynął z dniem 12 lipca 2013 r. Sprzeciw wniesiono 15 lipca, a więc po terminie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika procesowego. Wniosła o uchylenie postanowienia i zasądzenie na jej rzecz od powodów solidarnie kosztów postępowania zażaleniowego.

Skarżąca zarzucała, że nieuprawnione było stwierdzenie Sądu, iż w dniu 28 czerwca 2013 r. miało miejsce prawidłowe doręczenie nakazu zapłaty. Wskazała, że odbiór nakazu zapłaty podpisała własnym imieniem i nazwiskiem pracownica pozwanej – pielęgniarka (Pani M. G.), która przystawiła na nim pieczętkę (...)a nie pieczętkę pozwanej Fundacji.

Osoba ta nie była uprawniona do odbioru korespondencji dla pozwanej Fundacji ani w sposób wyraźny, ani dorozumiany, miejscem jej pracy jest (...), a nie Fundacja. Doręczenia nie można było zatem uznać za skuteczne w świetle art. 133 § 2 kpc. Prawidłowe doręczenie miało miejsce dopiero w dniu 1 lipca 2013r., kiedy to korespondencję z sądu doręczono S. K.– prokurentowi pozwanej Fundacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Obszerne wywody zażalenia uzasadniają zarzut, że doręczenie korespondencji w dniu 28 czerwca 2013 r. nastąpiło do rąk osoby nieupoważnionej do odbioru pism, która dopiero w dniu 1 lipca 2013 r. przekazała je osobie upoważnionej, nie mogły zostać uwzględnione.

Bezspornym było, że pielęgniarka, która pokwitowała odbiór korespondencji była pracownicą pozwanej Fundacji (...) dla Ciebie, która powołała (...), mieszczący się w tym samym budynku, co siedziba pozwanej, tj. przy ul. (...). Oba podmioty były są ze sobą powiązane organizacyjnie i strukturalnie, osoby zatrudnione w fundacji wykonywały swe obowiązki w zakresie zapewnienia opieki zdrowotnej pacjentom.

Należy zważyć, że Pani M. G., niezależnie od miejsca wykonywania przez nią obowiązków, była pracownicą Fundacji (k. 262), a nie (...)

Zarówno doręczający korespondencję listonosz, jak i nadawca, mieli podstawy do uznania, że kwitujący ją pracownik jest osobą upoważnioną do jej odbioru. Przewidziane w art. 133 § 2 kpc upoważnienie do odbioru korespondencji sądowej może być udzielone w sposób dorozumiany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II CKN 509/99, OSNC 2000 r. Nr 2, poz. 42, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt IV CZ 33/07). Doręczenia przez pocztę przesyłki sądowej stronie będącej osobą prawną, która nie ma ustanowionego pełnomocnika procesowego, potwierdzone w siedzibie podmiotu przez jej pracownika należy uznać za skuteczne, chyba że okoliczności wskazywałyby na brak upoważnienia tego pracownika do jej kwitowania.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie zachodziła. Obecność pracownika fundacji w miejscu odbioru korespondencji dla pozwanej, niezależnie od charakteru wykonywanych przez niego obowiązków zawodowych oraz posługiwanie się pieczęcią jednostki powiązanej z pozwaną, przez pozwaną utworzonej i przez nią zarządzanej świadczyło o domniemanym umocowaniu tej pracownicy do odbioru pism sądowych dla pozwanej. Skarżąca nie powołała w zażaleniu dowodów na okoliczność, że dokonany odbiór pisma przez pracownicę był jakimś zakazanym incydentem. Przeciwnie, z oświadczenia prokurenta pozwanej (k-258) wynika, że pracownik pozwanej odbierała też inną korespondencję, którą przekazała prokurentowi.

Sąd Rejonowy zatem trafnie przyjął, że doręczenie sprzeciwu było procesowo skuteczne z dniem 28 czerwca 2013 r.

Należy też wskazać, że dalsze okoliczności podnoszone przez żalącą, a więc dwudniowe opóźnienie w przekazaniu korespondencji prokurentowi Fundacji i oraz brak powiadomienia go o tym, że pismo wpłynęło już 28 czerwca 2013 r., były okolicznościami związanymi z niewłaściwą organizacją przyjmowania korespondencji przez skarżącą, przez co nie mogły być uwzględnione w tym postępowaniu zażaleniowym.

Mając na uwadze powyższe zażalenie należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc. O kosztach orzeczono zgodnie z § 12 ust. 2 w zw. z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 r. (Dz. U nr 163, poz. 1349 ze zm.)